

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne doułatki tygodniowe:
Przyjaciół Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 243.

Leszno, środa dnia 21 października 1931 r.

Rok XI.

25-go października — dzień Akcji Katolickiej.

Krwawe igraszki wojenne hitlerowców.

Zjazd 75.000 pafkarzy. Berlin. (ATE.) Onegdaj (w niedzielę) odbył się w Brunzwicku wielki zjazd hitlerowców, na który przybyło około 75 tysięcy ludzi. W przedmówieniu zjazdu doszło do krwawego starcia między hitlerowcami i komunistami. Hitler wygłosił do zgromadzonych przemówienie, w którym nawoływał do wstrzemiśliwości i panowania nad nerwami. „Jeżeli bowiem hitlerowcy stracą nerwy, nie zdołają osiągnąć władzy“.

Defilada trwała 6 i pół godz. Berlin. (PAT.) Manifestacje narodowo-socjalistyczne w Brunzwicku zakończyły się wielką defiladą oddziałów p. i Hitlerem, znajdującym się w towarzystwie swego sztabu. Przemarsz trwał 6 i pół godziny. Liczbę uczestników defilady obliczają na 10.000. Na czele pociągu kroczyli w pełnym uzbrojeniu połowe oddziały hitlerowców ze Śląska, za nimi maszerowały oddziały szturmowe z Zagłębia Ruhry, Nadrenji, Saksonji, Niemiec Środkowych i Berlina. Pochód zamykały oddziały z granic zachodnich. W manifestacji uczestniczyły także organizacje t. zw. młodzieży hitlerowskiej oraz kompanje samochodowe z 5000 samochodów. Po raz pierwszy wystąpiła również nowoutworzona

eskadra lotnicza narodowych-socjalistów. W czasie defilady krążyło nad miastem 6 samolotów, opatrzonych znakiem Hackenkreutz. Otrzymał je Hitler od Junkersa oraz Bawarskich Zakładów Budowy Motorów.

Barykady na ulicach. Berlin. (PAT.) Brunzwicku dochodzą alarmujące wiadomości o walkach ulicznych między hitlerowcami a ludnością robotniczą. Oddziały szturmowe hitlerowców, wypierane przez po lię, ustawiły barykady w poprzek ulic, ostrzelując domy okoliczne. Blok domów w dzielnicy robotniczej otoczyli kordony uzbrojonych hitlerowców, którzy otworzyli regularny ogień. Policja wprowadziła do akcji tanki. Hość ciężko rannych obliczają na 60, leż rannych jest około 100 osób. Mówią także o zabitych. Powagę sytuacji ilustruje telegram, otrzymany przez ministra Groenera od partji socjaldemokratycznej w Brunzwicku. Brzmi on: „W Brunzwicku rozgorzały walki uliczne, wielu rannych leży w szpitalach. Walczący hitlerowcy zrywają bruki na ulicach. Rząd brunzwicki mimo wysiłków policji, nie może utrzymać porządku i bezpieczeństwa.“

—o—

Groźna sytuacja na Dalekim Wschodzie.

Japonja nie wystąpi z L. N. Tokio, 19. 10. (P. A. T.) Ze źródeł miarodajnych komunikują, iż rząd japoński powziął decyzję, że Japonja nie ustąpi z Ligi narodów bez względu na dalszy rozwój wypadków w związku z konfliktem w Mandżurji.

Memoriał japoński. Genewa. (PAT.) Delegat Japonji w radzie Ligi narodów, złożył na ręce przewodniczącego Brianda memoriał, wyjaśniający stanowisko rządu japońskiego w sprawie zaproszenia przez radę przedstawiciela St. Zjedn. do stołu obrad. Memoriał ten zawiera 4 punkty, z żądaniem wyjaśnienia do do wątpliwości natury konstytucyjnej i prawnej, jakie delegat Japonji wysunął na poprzednich posiedzeniach rady i które nie zostały wzięte pod uwagę.

„Nota L. N. nie do przyjęcia“. Londyn, 19. 10. (ATE.) „Exchange Telegraph“ donosi z Tokio, że w kołach rządowych Japonji oświadczają kategorycznie, iż nota która wysłowała wczoraj rada Ligi narodów do Japonji, jest niemożliwa do przyjęcia.

Starcia. Berlin, 18. 10. (A. T. E.) Według doniesień sowieckich nieznanymi Chińczykami ciężko rannym był rewolweru oficera japońskiego na małej stacji Hanku, położonej na kolei południowo-mandżur

skiej. Wojska japońskie zajęły niezwłocznie stację Hanku, a dowództwo zażądało zadośćuczynienia. W ubiegłą sobotę na ulicach Szanghaju doszło do bójki między Japończykami i Chińczykami. Trzech Japończyków zostało zabitych.

Zimowe leża, okopy. Moskwa, 19. 10. (P. A. T.) Jak podaje prasa sowiecka, wojska japońskie są już zupełnie przygotowane do zimowania w Mandżurji. W wielu miejscach zbudowano okopy.

Rząd, który obawia się własnych rodaków. Moskwa, 19. 10. (PAT.) Donoszą z Mukdena, że nowoutworzony lokalny rząd chiński Tsin-Czou w obawie przed ekscesami ze strony rodaków skrył się pod opiekę flagi brytyjskiej.

Mobilizacja floty japońskiej. Londyn, 19. 10. (A. T. E.) Sprawozdawca morski „Daily Telegraph“ donosi, iż Japonja zarządziła częściową mobilizację floty wojennej. Szereg przestarzałych okrętów wojennych skierowano do stoczni, które pracują śpiesznie nad przebudową i usprawnieniem tych jednostek. Załogi tych okrętów będą skompletowane z rezerw marynarki wojennej. Zmobilizowano również 20 transportowców ropy naftowej, które należały do rezerwy ministerjum marynarki.

Miedzy zabitymi znajduje się Polak, obywatel niemiecki, nazwiskiem Zabiz.

Berlin, 19. 10. (PAT.) — Kopalnia Mont Cenis, w której nastąpił dziś wybuch gazów, była już raz przed 10 laty widownią straszliwej katastrofy górniczej, w czasie której zginęło 83 górników.

Po dinuzszych ustulowaniach udało się wydosłać na powierzchnię ziemi zamkniętych w kopalni górników w liczbie 80.

Obecna katastrofa należy do największych, jakie wydarzyły się w ciągu ostatnich 20 lat w Zagłębiu Ruhry.

Po zgonie Edisona.

Paryż, 19. 10. (PAT.) Laval w drodze radzowej polecił ambasadorowi francuskiemu w Waszyngtonie wyrażenie w imieniu rządu francuskiego kondolencji rodzinie Edisona.

Nowy Jork, 19. 10. (PAT.) Zwłoki Edisona złożono w bibliotecę jego laboratorium w West Orange. Pogrzeb odbędzie się w środe. Wzięcie w nim udział prezydent Hoover.

Szczodry kapitalista.

Detroit, 19. 10. (P. A. T.) Miljonar tutejszy William Thretaway ofiarował 1 milion dol. na pomoc dla bezrobotnych.

Wrogowie ludzkości.

Przeszło trzy miliony masonów w Ameryce. Nowy Jork, 19. 10. (PAT.) Prasa tutejsza donosi, że liczba wo nomularzy w Stanach Zjednoczonych przekroczyła cyfrę 3 milionów.

Militaryzm niemiecki.

1500—2000 dodatkowych, ukrytych armat Nicea, 19. 10. (PAT.) „Eclair de Nice“ podaje że Niemcy posiadają w Krimpen nad Iwerą w Holandji skład armat, w którym znajduje się 1500 do 2.000 armat.

Zwycięstwo narodowców we Francji.

Czerwoni kandydaci przepadli, obłudne hasło rozbrojenia nie znalazło posłuchu.

Paryż, 19. 10. (PAT.) Według dotychczasowych obliczeń, wczorajsze wybory do rad kantonalnych dały wyraźną przewagę elementom umiarkowanym. Choć ostateczne wyniki wiadome będą dopiero po drugim głosowaniu, które odbędzie się w przyszłą niedzielę, należy stwierdzić porażkę elementów skrajnych. Oprócz przywódcy socjalistów Leona Bluma, w wyborach przepadło wielu deputowanych, należących do lewego skrzydła grupy socjalistycznej. Ponowny wybór 6 członków obecnego gabinetu przy przyznających zwycięstwo min. Maginot, którego przeciwnik obrał sobie za hasło wyborcze rozbrojenie, świadczy o ogólnym dążeniu do utrzymania u władzy obecnego umiarkowanego kierunku.

Nastroje w Anglii.

Ostra krytyka programu lewicowców, uprawiających bolszewizm.

Londyn, 19. 10. (PAT.) Pod wrażeniem wyśiępienia Snowdena, który nazwał program wyborczy Labour Party obłądnym bolszewizmem dzisiaj/ze zebranie giełdowe odbyło się pod znakiem wiary w zwycięstwo większości rządowej. Zawierano zakłady, że stronnictwa rządowe uzyskają większość conajmniej 195 mandatów.

W związku z powyższymi operacjami giełdowymi konywane były również w optymistycznym nastroju. Funt w stosunku do dolara uzyskał 1 cent, podnosząc się do 3.88 w stosunku zaś do franka kurs pozostał/ niezmieniony 98 i pół.

Mussolini odmówił Niemcom.

Zamiast szefa rządu włoskiego pojedzie do Berlina tylko minister Grandi.

Rzym, 19. 10. (PAT.) Ambasador niemiecki w Rzymie wręczył premierowi Mussolinimowi oraz min. Grandiemu zaproszenie kanclerza Brüninga do przybycia do Berlina. Szef rządu włoskiego wyraził podziękowanie, lecz zarazem zaznaczył, że rezerwując sobie możliwość złożenia tej wizyty w innym czasie, polecił min. Grandiemu zastąpić go obecnie.

Termin wizyty ustalony został na 25 i 26 bm.

Rzym. (PAT.) — Natychmiast po nadejściu z Berlina wiadomości o utrzymaniu się przy władzy Brüninga, została zdecydowana definitywnie dala wyjazdu ministra Grandiego do stolicy Niemiec. Grandi wyjedzie wraz z małżonką 23 października, aby zabawić w Berlinie przez 25 i 26 października.

Rozmowy oficjalne, poświęcone głównie sprawom rozbrojenia i zagadnieniom ekonomicznym rozpoczęły się niezwłocznie po przyjeździe Grandiego do Berlina. Jako reprezentant całego rządu włoskiego Grandi podejmowany będzie przez kanclerza Brüninga oraz von Bülowa. Przed wyjazdem Grandi złoży premierowi sprawozdanie z ostatniej sesji rady Ligi

Pożar elektrowni.

Paryż, 19. 10. (PAT.) Wczoraj wieczorem polowa Paryża pogrążona była w ciemnościach z powodu pożaru, który około godziny 5.30 wybuchł na jednej z paryskich centrali elektrycznych. Z powodu ciemności wstrzymano ruch tramwajowy. Po godzinie udało się dzięki włączeniu kilku centrali prowizorycznych, przywrócić światło.

* Spadek pokrycia marki. W okresie od 8 do 15 października pokrycie marki znowu się obniżyło z 30.01 proc. na 28.1 proc. Rezerwy w złocie i dewizach obniżyły się o 66.7 milionów mk. i wyniosły 1291.1 milionów. Zapas złota Reichsbanku spadł o 65.3 miliony do wysokości 1166 milionów mk.

Prowokacje pograniczne.

W ubiegłą niedzielę urządził hitlerowcy operatkowa demonstrację na granicy polsko-gdańskiej. Około godz. 14-ej grupa hitlerowców w liczbie około 60 osób w mundurach przybyła ze szlenderem na granicę przy moście w Tezewie. Hitlerowcy przybyli od strony Lwowa (W. M. Gdańsk). Policja gdańska napocisła grupę hitlerowców do budki kontrolnej, gdzie na widok polskiego policjanta Hitlerowcy zaczęli wznosić wrogie okrzyki pod adresem Polski.

Znowu wielka katastrofa górnicza w Niemczech.

Essen, 19. 10. (PAT.) — Wysłany na miejsce katastrofy w kopalni Mont Cenis korespondent PAT. donosi: Katastrofa nastąpiła wskutek wybuchu gazów i pyłu węglowego o godz. 8.30 rano. Powodem wybuchu gazów było wadliwe założenie naboju, wskutek czego zajęła się sąsiednia, nieczynna stolnina. W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się 290 górników. W miejscu katastrofy pracowało 60 górników, z których 9 zostało zabitych, wśród nich 1 sztygar, 17 górników odniosło ciężkie, a 10 lżejsze rany. Reszta górników wyszła z katastrofy bez zranienia.

Apoteoza grabieży.

Majaczenia niemieckie. Podczas uroczystości poświęcenia trzech nowych łodzi kolejowego Związku Sportowego w Królewcu, prezes królewieckiej dyrekcji kolei Rzeszy, dr. M. Moeller, nawijając do symbolicznych imion tych łodzi: Niemen, Wisła i Nogat — oświadczył, w swem przemówieniu, że nazwy tych łodzi winny stanowić przypomnienie, że rzeki Niemen, Wisła i Nogat powinny być rzekami myślowo granicznymi Prus Wschodnich, a nie ich własnością, oraz, że nadzieje kiedys dzień, w którym te rzeki powrócą w skład terytorjum Rzeszy (1)

Noty do Chin i Japonii.

Genewa, 17. 10. W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się obrady członków Rady w gabinecie sekretarza gen. Ligi Narodów.

W naradach uczestniczyli wszyscy członkowie Rady prócz chińskiego i japońskiego. Narady dotyczyły stosunku paryskiego paktu Kelloga do konfliktu chińsko-japońskiego. Również usiłowano rozpocząć debatę na temat dalszych kroków, jakie Liga Narodów mogłaby podjąć celem zlikwidowania tego konfliktu.

Wzorzad zdecydowano ostatecznie, że państwa reprezentowane w Radzie Ligi, które podpisały pakt paryski, wysiłą do rządów chińskiego i japońskiego jednobrzmiące noty, w których przypomniano tym rządów zobowiązania, wynikające z paktu paryskiego a w szczególności z art. 2-go tego paktu. Artykuł ten brzmi: Kontrahenci stwierdzają, że zatławienie wszelkiego rodzaju konfliktów lub sporów, jakkolwiek one były natury i pochodzenia, może być dokonane jedynie na drodze pokojowej. Treść odpowiedniej noty została opracowana na popo. posiedzeniu Rady i dzisiaj wieczorem została przesłana interesowanym rządów.

1203 osób zmarło na cholere.

Bassorah, 17. 10. Dzięki niższej temperatury epidemia cholery wygasa. Z pośród 1960 osób, które zapadły na cholere, zmarło 1203, przyczem około połowa w Bassorah. Persja podjęła nadzwyczajne zarządzenia, celem zapobieżenia przedostaniu się epidemii zagranicę.

* Tyfus w Królewcu. W koszarach policji wybuchła epidemia tyfusu. Dotychczas zachorowało 6 osób.

* Laplandzcy szwedcy jada do Kanady. Ostatnio przybył do Szwecji E. A. Porsild, wysłannik rządu kanadyjskiego, w celu werbowania emigrantów z Laplandu. Hodowla reniferów, prowadzona na szerokiej skale na półwyspie Afaska, wymaga większej liczby ludzi obeznanych ze zwyczajami tych zwierząt, a szwedzi „koczownicy północnego słońca” doskonale nadają się na dozwroć i pogoniaczy stad.

** Dom wybudowany w ciągu 11-tu godzin. W East St. Louis (U. S. A.) architekt W. C. Carl zbudował dom w ciągu 11-tu godzin i wygrał zakład o sporą sumę 10 tys. dolarów. O 7-mej rano teren budowy był jeszcze zarosnięty trawą; o godz. 9-tej założono już fundamenty, o godz. 12-tej w poł. mury wyciągnięto pod dach i blacharze przystąpili już do pokrywania dachu, a jednocześnie zakładano w domu instalacje, podłogi, okna etc. Wreszcie przystąpili do pracy malarze i punktualnie o godz. 6-tej po poł. mała willa była już wykończona od a do zef. Zajeżdżał furgon meblowy, powstawiano rzeczy, a o 7-mej wiecz. zaproszeni goście i świadkowie zakładu zasiedli do stołu zastawionego obficie jadłem i napojami. To się nazywa rekord szybkości!

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

145) P. Edward do listu Liliany, dołączył pamiętnik p. Ofelji, z tą krótką wzmianką:

Szaleje z bólu i wyrzutek sumienia! Przeczytaj pamiętnik. Zbigniewie drogi, osądź i powiedz mi otwarcie, czy Liliana przebaczyć mi może? — Edward.

Zaraz dnia następnego, rano, wybrała się Liliana z kwiatami na grób matki, wpterw jednak skierowała swe kroki do kościoła. Za nią, w pewnem oddaleniu poszedł i p. Edward, zajął miejsce w bocznej ławce. Dostrzegła, jak modlił się gorąco i ikal po cichu. I Liliana miała lzy w oczach, bładła coraz lo więcej, nawet drzeń zaczęła na całym cieie. Wyszła też pospiesznie z kościoła, skoro tylko msza się skończyła, jej śladem poszedł i p. Edward. Zszli się razem w grobowcu. Liliana złożyła kwiaty pod krzyżem, u węgłowia p. Ofelji, pomodliła się krótko, a pocałowawszy trumnę matki, wybiegła przedko. Nie mogła się opanować wobec ojca żadna miara.

Dnia tego jeszcze p. Edward pisał o tem spotkaniu się z Lilianą p. Zbigniewowi. W końcu dorzucił jeszcze:

„Domnie mi szczerze, czy córka przebaczyć mi może? Czy będzie mnie jeszcze kochała? Zynisły mi się miesiąca, nie wiem, o sobie! Edward.”

P. Zbigniew odesłał pamiętnik z dopiskiem:

„Trzeba walczyć nieustannie z p. Lilianą. Czas łgoi rano. Przybędę za dni parę.”

Opóźnił jednak swój przyjazd, bo rozpacz miał a duszy po odczytaniu pamiętnika p. Ofelji, musiał więc wpterw sam uspokoić, chcąc działać ro-

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Środa, dnia 21-go października 1931 r.

Urszuli P. M.

Wschód słońca godz. 6.09. Zachód godz. 4.33.
Wschód księży. godz. 3.38. Zachód godz. 12.37.

Stan pogody według sprostżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Włotek, dnia 20, 20, 20, godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 3,9 wiatr północny-zachodni o prędkości 5 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 750,9 wilgotność 90%. W ubiejęte dobie temperatura najwyższa + 9,2 najniższa — 2,5. Hość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminów zebrań, zbiórek itd. Dziś (20. 10.) Słow. Młodych Polek: po nabożeństwie różańcowem zebrawie zarząd w Ognisku. S. M. P.: po nabożeństwie zbiórka wszystkich członków. Przybycie wszystkich obowiązkowe. Baczność! Sokolice: próba teatralna o godz. 8-mej w sali na boisku.

2) Słow. Młodych Polek: zbiórka III. za-
stępu po nabożeństwie.

Słow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8-mej wiecz. ćwiczenia zastępami w ćwiczeniach miejskiej. Zw. B. Uczestników Powstań Nar.: Zebranie zarządu o godz. 20 u drh. wiceprez. Łagody ul. Kościńska.

Z. K. P. Zebranie organizacyjne st. asystentów, asystentów, kandydatów i elców o godz. 19-tej w Hotelu Dworcowym, na które się tak członków jak również sympatyków zaprasza Z. K. P. Oddział Leszno.

3) Drużyny ratownicze Polsk. Czerw. Krzyża: o godz. 8-mej wiecz. zbiórka drużyny rat. P. C. K. w Pow. Kasie Chorych, ul. Skarbowska. Ponownie wzywa się członków do oddania umundurowania P. C. K. w składnicy przy ul. Walowej 4.

4) Rada Słow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego w Paulo w Lesznie podaje do wiadomości swych członków: Rada Wyższa Słowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego w Paulo urzędza dnia 27 października br. Kurs Pracy Charytatywnej w Lesznie.

w sali Domu Katolickiego z następującym programem: O godz. 9-tej Msza św. w Kościele Parafialnym. O godz. 10-tej otwarcie Kursu. Referat I-szy: „Niebezpieczeństwa religijne i społeczne czasu obecnego” wygłosi Ks. Prof. Kowalski z Gniezna. Referat II-ty „Zadanie Słow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego w Paulo wobec prądów chwili obecnej”, wygłosi jedna z członkiń Rady Wyższej, Dyskusja. Zakończymie. Rada Wyższa wysłała także zaproszenia do okolicznych słowarzyszeń św. Wincentego w Paulo. Nie wątpimy, że członkinie w głębokim zrozumieniu potrzeb chwili oraz ich postępowania wezmą w kursie ialegniejmiejczy udział. Koszta połączone z urzędzeniem Kursu ponosi Rada Wyższa.

5) Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie w Lesznie obchodziło dnia 10. bm. niezwykłą uroczystość, z okazji 25-lecia pracy w zawodzie nauczycielskim Dyrektora Zakładu p. Dr. J. Wózewaka. O godzinie 9 rano zebrała się wszystka młodzież, rodzice, reprezentanci i delegaci Szkół, Władz, Tow. oświatowych i innych w pielęgane udekorowanej auli Zakładu. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem na intencję Jublatu. Po mszy św. odbyła się Akademia, na którą złożyły się chóry, orkiestra, przemówienia p. prof. Szpunara, uczniów Zakładu, szkoły ćwiczeń, Prezesa Koła Rodzicielskiego p. inż. Suli-

gowskiego, p. Starosty Zenktelea, ks. Dziekana Kmetza, p. Dyrektora Perzyńskiego, p. prof. Kaspi p. Rady Góreckiego, p. Inspektora Tyłczowskiego, p. Dyrektora Szkoły Muzycznej oraz byłego wychowanka Zakładu, p. Kuczkowskiego. Wszyscy w swych przemówieniach podnosili zasługi Jublatu, położone na polu narodowego i religijnego wychowania, życząc Mu dalszej owocnej pracy na nowo szkolniczym i doczekania się jubileuszu złotego. W rzewnych i serdecznych słowach podziękowań Jubilat za wyrażone mu życzenia, podkreślając, że starał się zawsze sumiennie wypełniać obowiązki swoje jako nauczyciel i dyrektor, a gwiazda przewidywania jego pracy była zawsze Religia i Ojczyzna. Na tem zakończyła się oficjalna uroczystość.

6) Tow. Przemysłowców i Rzemieślników. Wczoraj odbyło się zebranie miejscowe w Hotelu Polskim. W myśl komunikatu Związku wybrano 3 kandydatów do komisji odwoławczej do podatku przemysłowego przy Wilk. Izbie Skarbowej w Poznaniu. Następnie uchwalono wyasygnować 10 zł miejscowemu dla miejskiego komitetu pomocy biednym i bezrobotnym, z tem jednak nadmienieniem, żeby Magistrat za pieniądze w ten sposób zebrane przedewszystkiem starał się o pracę dla bezrobotnych. Z zainteresowaniem wysłuchano referatu p. mec. Wstawskiego o następstwach ratyfikacji umowy likwidacyjnej z Niemcami.

7) Chór Kościelny. Następną lekcję śpiewu w czwartek po nabożeństwie różańcowem w Domu Kat. Ze względu na występ uprasza się o gromadnie przybycie. Dziś, we wtorek zbiórka Chóru o godz. 5.45 pop. w kościele faryjnym. Dyrygent.

8) Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. w branie miejscowe odbędzie się we wtorek, o godz. 8.15 wieczorem w sali p. Klemczaka, przy ul. Szkolnej 4. Zarząd.

9) W sprawie opłat pocztowych. We wczorajszym numerze „Głosu” przez omyłkę dołączono w groszową dopłatę na bezrobotnych do przesyłek pocztowych w obrocie miejscowym. Dopłaty te dobowy tylko przesyłek zamiejscowych, nie obowiązują, jak już podawaliśmy, w obrocie zagranicznym i w Wolnem Miastem Gdańsk. Zatem właściwe opłaty są następujące:

	miejscowe	zamiejscowy
Listy prywatne do 20 g.	15 groszy	35 groszy
ponad 20 do 250 g.	30 "	65 "
ponad 250 do 500 g.	40 "	85 "
Listy urzędowe do 250 do 2000 g.	35 "	75 "
Kartki pocztowe pojedyncze	10 "	25 "
z opłac. odpowiednią 20 "		50 "

10) Ze sporu. W jutrzejszym numerze podamy obszerniejsze sprawozdanie z przebiegu meczu lekkoatletycznego między „Sokolami” Leszno a Wartą i b w Poznaniu. Wynik meczu 54:50 dla Warty świadczy o sukcesie, jako odniesień leszczyńscy lekkoatleci w walce z groźnym przeciwnikiem.

11) Czyja własność? W Komendzie Powiatowej Policji Państw. (przy ul. Dworcowej) odebrać można damską zegarek branzoletkowy złoty, double, kształtu okrągłego. Cyfry, ozaczające godziny, arabskie.

12) Czyja własność? W pokoju nr. 4 w ratuszu odebrać można następujące zgubione, czy skradzione: 1 nowor męski, 3 małe kluczyki i 1 psa.

13) Przechodnia Przejmgułnicza przy ulicy Skarbowej. Godziny przedp. we wtorki od 2—4 popoł. w piątki od 8—9 przedpołudniem.

zummie i bezstronnie. Z pamiętnika dowiedział się też, że p. Ofelja ceniła wysoko jego zalety duszy, że wychodziła za Edwarda jedynie z woli swoich rodziców. Odżyło w nim znów to głębokie uczucie, — którem wielbił zgasłą w zaraniu swej młodości.

— Coż ta kobieta zagna cierpienia! — wyło mu w duszy dniem i nocą. — Niczem był mój obraz o jej życiu, który wytworzyłem sobie w fantazji, do tej straszliwej prawdy, którą tylko lekko szkicuje w pamiętniku. Piękno przeszła na ziemi... — Wątpia też, czy Liliana zdoła zapomnieć o krzywdach matki, nie chciał jednak odbierać matce nieszczęśliwemu ojcu.

Posłał znów kwiaty Lilianie. Powtórzyła się scena ostatnia w kościele i w grobowcu, z tą przykrą zmianą jednak, że Edward wyciągnął ramiona do córki, gdy powstała u trumny matki, lecz ona wykrecała nagle głowę i odmasła obojętna i sztywna.

Rozpacz nieszczęśliwego ojca nie miała już granic. Zdawało się wszystkim, że mionta fala pierwszego bólu i żalu po śmierci żony, wróciła na nowo, by go pochłonięła. Nie odzywał się, nie sypiał, chodził w gorączce, a postać jego zataczała się, jakby z braku sił i zawrotu w głowie.

W nocy podслуchał go stary Szymon, gdy zrywał się i wolał:

— Poczój żyć? Poczój? Raz koniec polozyć tej męci!

W takim stanie zastał p. Edwarda p. Zbigniew z Adamem, gdy przybyli do Gołębiowa. P. Irena objaśniła ich we wszystkim. P. Zbigniew pana Edwarda w swoim gabinecie, uspokajał go, pocieszał — na próżno! Obled miał w oczach. Przerazony cały poszedł więc do Liliany. Zastał ją wynędzniałą, z wypiekami na twarzy:

— P. Liliano, pogodziła się pani z ojcem? Wybaczyła mu pani wszystko?

— Czytałem go z woli ojca. Pani nie zna swego te, ludzie są zepsuci, dużo jest podobnych. — Trochę ojcu wybaczyć, tembardziej, jeżeli dziś ma pojećta imie. Pani musi prowadzić dalej to dzieło zmarłej matki — podwyższenie duszy ojca ku Bogu, — ku celom szlachetniejszym. Proszę serdecznie o to. Pani pozwoli, że przyprowadzę tu Adasia?

Nie odmówia, — skinęła głową z godnością. P. Zbigniew wszedł po chwili z Adamem:

— Proszę do Adasia być otwartą — jak do brata. Idę do ojca, bo lekam się bardzo o niego. Wszedł też pospiesznie.

Adam stanął przed Lilianą pobladły: — Słońce moje złote chce mi zgasnąć w tym srogim bólu! Nie mogę na to pozwolić! — nie mogę! Przykro mi też patrzeć na mekę jej ojca, przecież kochał i kochał ją tak serdecznie? —

— A kto pomści moją świętą matkę? — jęknęła złośnie, jak zerwana struna.

— Zemsta nie powinna gościć w sercu kobiety — aniola — p. Liliano. To pogańskie uczucie wogóle... Na pamięć tej świętej matki, która ciągle wybaczała tyle i tyle lat. — i pani wybaczy ojcu, pani, jego jedyny skarb — jedyną jego córkę!

Patrzył w oczy jej z niemą gorącą prośbą. — Proszę też dłoń jej z szacunkiem do ust!

— Na wspomnienie tych chwil bogich, spędzonych nieraz razem, pani daruje winy... Kwiatku miły... bo zlamany sobie wszystkie życie, a mama życzyła sobie, żeby ono się nam usmiechało razem. Wierzę mi, pani droga, że i ja cierpieć będę śmiercią mamy, bo kochałem ją i jak rodzinną, a czciłem, jak świętą!

— Nigdy też panu tego nie zapomnę, woli ci na będę do grobu i panu — i panu Zbigniewowi! — pp. Szkliskim — Haince — za te czasy i miłość dla mojej zgasłej matki!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Duch, czy materja?

Toczy się walka o zwycięstwo ducha nad materja dyscypliny moralnej nad rozwięzłością, mądrości nad krótkowzrocznością, o dla znikomych chwil rozkoszy zaprzeczając szczęście wieczne... a już na ziemi zbiera zwykłe gorzkie owoce lekomyślności.

Wybieraj — po której stronie. 25 października będzie dniem zadeklarowania swej woli.

SMIGIEL.

ś) Katastrofa autobusowa. Na szosie prowadzącej do Śmigla, rozbił się wczoraj autobus, wiozący licznych podróżnych, powracających z jarmarku. — Wskutek wypadku 4 pasażerów odniosło lekkie kontuzje. Przyczyną katastrofy było zepsucie się kłowników, wskutek czego autobus wjechał na przydrożne drzewo. (n)

WOLSZTYN.

wn) Czyja własność? Posterunek Policji Państw. w Wolsztynie przytrzymał niejakiego Szymańskiego Stan. i Serafina Andrzeja, którzy mieli przy sobie pewną ilość papierosów, srebrne etui z monogramem M. L., bieliznę, serwetki, obrus biały z monogramem D. L., ręczniki i inne przedmioty, jak portfel czarny skórzany, lampki kieszonkowe, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży. Ewentualni właściciele mogą przedmioty te odebrać w Posterunku R. P. w Wolsztynie.

KROTOSZYN.

kn) Śmiertelny finał zabawy. W Gurtwie powiatowskiego doszło podczas zabawy weselnej do sprzeczki między Janem Piechurskim a Karolem Godlewiczem. Sprzeczka zamieniła się następnie w bójkę, w ciągu której Piechurski zadał Godlewiczowi kilka pchnięć nożem i ciężko go poranił. Godlewicza w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Jak toczy się walkę ze Stow. Młodzieży Polskiej?

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Dryświatach w pierwszej połowie sierpnia br. zwróciło się do Komendy Przysposobienia Wojskowego w Braślawiu z prośbą o rozpoczęcie od dnia 1. września br. ćwiczeń w zorganizowanym Stowarzyszeniu hufca Przysposobienia Wojskowego. Dnia 26. września br. od Korpusu Ochrony Pogranicza 19 Baon Słobódka, Powiatowej Komendy P. W. w Braślawiu za L. dz. 574/31 otrzymano w odpowiedzi pismo treści następującej: „Na L. dz. 7 z dnia 12/8 1931 r. w sprawie zgłoszenia S. M. P. do pracy p. w. i. w. f. zawiadamiam: S. M. P. nie stojąc na gruncie ideologii Marszałka Piłsudskiego: wszystko dla państwa polskiego a jego mocarstwowej potęgą, oraz podlegając wpływom osób, zwalczających samego Marszałka, nie daje nam gwarancji zgodnej współpracy w myśl nakazań naszego Wodza, — wobec czego jestem zmuszony swojej współpracy w dziedzinie P. W. i. W. F. odmówić”. Podpisano: Komendant Powiatowy P. W. J. Kaperski, kapitan.

Tekst powyższego pisma mówi aż nadto za siebie. Każdemu wiadomo, że Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej stoją poza i ponad partjami. Niesłychanym jest fakt, by przedstawiciel władzy wojskowej odmawiał współpracy w P. W. wtedy, gdy istnieje oficjalnie zarządzenie prowadzenia tej pracy a Państwowy Urząd W. F. i P. W. przy Ministerstwie Spraw Wojskowych pismem z dnia 21. marca br. L. dz. 120/Spol. R. 250 wobec naczelnej władzy S. M. P. — Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu — stwierdza, że nie wydawał żadnych instrukcji zakazujących prowadzenia Przysposobienia Wojskowego w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej.

Stąd jest jasnym, że albo jest to wybrak karygodny kapitana J. Kaperskiego, albo Państwowy Urząd W. F. i P. W. wydał tajne lub jawne instrukcje, zakazujące prowadzenia przysposobienia wojskowego w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej. (KAP.)

Wpisy na Uniwersytety Ludowe T. C. L.

W listopadzie b. r. rozpoczynają się na Uniwersytetach Ludowych Towarzystwa Czytelni Ludowych na okres zimowy, nowe kursy, przeznaczone dla szerokiej młodzieży męskiej.

Uniwersytety Ludowe to placówki oświatowe, mające za cel szerzyć wiedzę wśród najszerszych warstw społeczeństwa polskiego. Skupiają one w murach murach młodzież dorosłą, mającą rozpocząć życie samodzielnie, bądź to na roli, bądź w rzemiośle, bądź w linieji dziedzinie praktycznej. Dobroć U. L. polega na tem, że nauka jest gruntowna, a przynajmniej niezbyt długą trwa. Młodzież stąd wyrost do samodzielności i doświadczenia życiowego. Poza wykładami bowiem profesorowie rozmawiają z dyskutując za słuchaczami przez cały dzień. Uniwersytety Ludowe są zakładami ogólnie kształcącymi i wychowawczymi pod względem obywatelskim, oparte na zasadach katolickich. Wykładowcami są ludzie z wykształceniem uniwersyteckim.

Nadto należy zwrócić uwagę, że w murach Uniwersytetów słuchacze przeć całego szeregu wykładów naukowych, które im dopinają swe władomości na życie w internacjami, wspólne pogawędki, zebrania, wycieczki, wpływają ogromnie na wyrobienie im woli, na zachowanie i ogładę towarzyską. Chwilę w salach, wśród rozrywek sportowych, umysłowych i t. p. W zakładzie mieści się bogata biblioteka, składająca się z przeszło 3,000 dzieł i czytelni wyłożonych czasopism, dzienników i t. p. Wszyscy więc, którym dobro ogólnie i osobiste

leży na sercu, niechaj piszą po prospekty, by już zimowym kursie męskim mogli brać udział.

Zapisywać się mogą kandydaci od 18 do 40 roku życia, bez względu na przygotowanie naukowe. — Nauka wraz z utrzymaniem wynosi miesięcznie tylko 60.— zł. Chac być przyjętym należy zwrócić się do Dyr. po program, załączając na porło 35 gr. Adres Dyrektora: Uniwersytet Ludowy — Dalki poczta Gniezno. lub Uniwersytet Ludowy — Odolanów, Wlkp.

Przy wietrze i deszczu
KREM lub OLEJEK
NIVEA
zapobiega pękaniu skóry
Krem Nivea nr. 20-120
Olejek Nivea nr. 2-1350

Z Poznania.

P) Kamienny sen pod wpływem alkoholu. Niebawym wypadku wydarzył się w nocy z piątku na sobotę. Jeden z policjantów przyprowadził jakiegoś mężczyźnego będącego pod silnym wpływem alkoholu do głównej komendy policji. Tu przybyły zasnął tak mocno, że nie można się go było obudzić. Nawet interwencja pogotowia ratunkowego nie pomogła. Mimo to sądzono, że człowiek ów się obudzi. Ody to nie nastąpiło, więzorem w sobotę karetką tegoż pogotowia przewieziono śpiącego na stację. Tu wszczęto energiczną akcję ratunkową. Lekarz dyżurny zaapli-

kował kolejno zastrzyki, amonjak oraz inne środki trzeźwienia. Ku zdumieniu wszystkich nawet i te zabiegi nie pomogły i sen iście kamienny trwał nadal. Wobec tego powstało przypuszczenie, że ofiara danego wypadku musiała oprócz alkoholu zażyć widocznie jakiegoś środka nasennego. Wobec tego chętnego — który jak się okazało nazywa się Leon Matel-ski lat 23 — przewieziono do szpitala miejskiego. W szpitalu poddano go zabiegom przepłukania żołądka, ale i to nie dało rezultatu.

Z Warszawy.

W) Walka z agitacją komunistyczną. W nocy na niedziele policja śledcza dokonała kilkudziesięciu rewizji w różnych lokalach, służących do kouspiracji komunistycznej. Między in. trafiono na 60ki przy ul. Zabłockiej 11, gdzie odbywał się odczyt Icka Deuschera, literata i krytyka zarogowanego z Krakowa. Zatrzymano do sprawdzenia kilkadziesiąt osób. Prelegent zrzucił się wymląkać, jednak tropiono go i aresztowano na pl. Bankowym. Ogółem aresztowano w ciągu nocy 200 osób, mających związek z ruchem komunistycznym i antypaństwowym.

W) Wysłędianie zebrań zawodowych. Wznowiona na szerszą skalę przez wydział opieki społecznej walka z zebrałctwem na terenie Warszawy idzie w kilku kierunkach. Sporządzono kilkanaście protokołów przeciw zebrałctwu znanym z bruku stołecznego, rejestrowanym w wydziale. Protokoły te od-

dane będą do sądu w celu spowodowania wyroków z tytułu ustawy o zwalczaniu włoźczegostwa i wysłania winnych do Orszewa do domu pracy przymusowej. Winni zebrań, rekrutujący się młodycy z pośród pensjonariuszów miejskich, będą przymusowo wysłani do Warszawy i wysłani do zakładów opiekuńczych prowincjonalnych, głównie zaś do domu pracy w Plocku.

W) 515-tu ocemniących mwałdów wojennych w Polsce. Według opracowanych ostatnio danych, na terenie Polski znajduje się 515-tu ocemniących inwalidów wojennych. Największa liczba ocemniących mwałdów, mianowicie 91 znajduje się na terenie województwa poznańskiego, najmniejsza zaś liczba — zaledwie trzech — w województwie nowogrodzkiem. W woj. warszawskim znajduje się 57-miu ocemniących inwalidów.

WIELKOPOLSKA.

w) Gniezno. (Napał rabunkowy). Wczoraj rano został napałniony na szosie w lesie miejskim pod Gniezno robotnik Antoni Zasada z Kedzierzyna. Napał dokonał 4 niezn. sprawców w ten sposób, że Zasada zrzuceno z roweru a następnie zabrano mu przemocą z kieszeni 60 zł w gotówce.

w) Bydgoszcz. (Z biblioteki miejskiej). Adam Grzy mała-Śledzka złożył w darze Bibliotece miejskiej około 600 tomów, pochodzących z jego prywatnego księgozbioru. Ceną dr. zawiera wielką ilość egzemplarzy z dedykacjami znanych autorów polskich.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Częstochowa. (Nawi dośm. tery OO. Paulinów). Na Jasnej Górze odbyły się 5-dniowe obrady kapituły zakonu OO. Paulinów. Generalem zakonu jasnogórskiego na okres 6-letni wybrany został O. Pius Przeździecki, były przeor na Skalce w Krakowie, a ostatnio zastępca przeora jasnogórskiego. Nowym przeorem jasnogórskim wybrany został O. Do minik Zieliński, ostatnio prokurator gospodarczy klasztoru na Jasnej Górze.

bk) Sosnowiec. (Ocaleni dwóch lotników.) Ognędaj w godzinach południowych jeden z samolotów wojskowych, przelatując na wysokości 1.500 metrów nad lasami granicznymi pod Okuszenem, w pewnej chwili zapalił się. Ludność wiejska znajdująca się o tej porze w polu, obserwowała z przerażeniem, jak samolot, otoczony kłębami dymu, zniża się szybko ku ziemi. W pewnym momencie spostrzeżono dwa ciemne punkty. Byli to lotnicy, którzy wyskoczyli z samolotu z spadochronami. Lotnicy opadli na drzewa i osunęli się następnie na ziemię, nie odnosząc żadnego szwanku. Samolot polski Polez 25 splonął doszczętnie. O opadnięciu lotników zawiadomiono natychmiast komendę policji w Okuszu, oraz lekarza szpitala, którzy przybyli na miejsce wypadku samochodem Kasy chorych. Ocaleni lotnicy są: plutonowy pilot Michał Skalski i sierżant obserwator Hipolit Kazmierczak z 5 pułku lotniczego w Łdziej, odbywający ćwiczenia nad pustynią Błędowska. Plut. Skalski oświadczył, że wracali z ostatnich ćwiczeń do Krakowa. W pewnej chwili zauważył on dym pod nogami. Gdy się odwrócił, obserwator dawał mu znak. Wówczas zniżył lot, ale gdy dym otaczał ich oraz większy, puścił motor i wyskoczył ze spadochronem.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Niesłychane zuchwałstwo żydów). W tych dniach o godzinie 1 popołudniu ulica św. Teresy we Lwowie stała się widownią niesłychanego zajścia. Na grupę studentów, przechodzących ulicą, obok żydowskiego domu akademickiego, posypali się z dachu tego domu cechy i kamienie. Okazywało się, że sprawcami tej prowokacji byli pracujący w tym czasie nad naprawą dachu domu robotnicy żydzi. Jedna z cechy ramła cieżko przechodzącego ulicą robotnika, którego w stanie groźnym przewieziono do szpitala. Grupa przechodzących studentów zareagowała na prowokację wybieciem szyb w żydowskim domu akademickim. W mieście panuje ogromne wzburzenie. Policja aresztowała kilku robotników żydowskich, sprawców zamachu.

Z CAŁEJ POLSKI.

o) Strajk mamek. Do magistratu warszawskiego zgłosiła się delegacja mamek zatrudnionych w dzierbie około stu osób w zakładzie wychowawczym im. ks. Poduena. Delegatki oświadczyły kategorycznie, że o ile właściciel nie otrzymać należnych pensji przystąpią do strajku. Nie pomogły obietnice. Mamek były niestępliwie. Ponieważ strajk mamek naraził by na odwołanie niemiłymi, po długich naradach mamek zdołano zgromadzić w kasie odpowiednią kwotę i mamkom wypłacono należność. Otrzymałyśmy pamiątkę manki powróciły do pracy. Powróci mamek powitany był z wielką radością przez... niemiłowia.

o) Wójt i sekwestrator w ułwoł. u podatników. Na tle sekwestru była za zalegie podatki doszło do zajść w zaciątku Karłino, powiatu brzeskiego. Właścicielka zaciątku S. Rodziewiczówna wraz z dwoma córkami stawiała opór wójtowi i sekwestratorowi, nie chcąc w żaden sposób dopuścić do zajęcia była. W sukurs przyszli mieszkańcy sąsiedniej wsi Gieratowa, którzy zamknęli wójtów wraz z jego towarzyszem w oborze, zapędzając, że przesiadają tam tak długo, aż nie zrezygnują z sekwestru. Z pomocą wziętąmu przybyło trzech policjantów, lecz tłum przeciwstawił się nakazowi rozjeżdżenia się a nawet począł grozić rozbrojeniem. W czasie zajścia Rodziewiczowa wystrzelała polubiłowi bagnet i w czasie szamotaniny została ranną w rękę. Wobec zuchwałej postawy zebrańch wzywano pomoc z pobliskiego posterunku i dopiero wówczas zajęta zlikwidowano.

Program „Radia Poznańskiego”

Środa, 21. października.
7.15 Gazeta poranna R. P. — bicie zegara. 12.00 Symfonia czasu — hejnał z wiozy ratusz. 13.05 Koncert gramofon. 14.00 Komunikaty. 14.15 Nowowania giełdy rolniczej i zbożowo-towarowej. 14.35 Komunikaty gosp. roln. 14.50 Kwadrans Tow. Zimniek Wielkopolskich. 17.00 Audycja dla dzieci, w wykonaniu „Wu'cia Czesia”. 17.35 Koncert popołudniowy. 18.50 Dodatek do Gazety Porannej R. P. 20.15 Koncert muzyki lekkiej. 22.00 Symfonia czasu. 22.15 Gawęda. 22.30 Muzyka taneczna z kłeb. „Apollo” — zegar z wiozy ratusz.

Program „Radia Warszawskiego”

Środa, 21. października.
11.40 Przegląd Prasy Kraj. Pal. 11.58 Symfonia czasu. 12.05 Komunikat meteo. 12.15 Muzyka gram. 13.15 Przerwa. 14.45 Muzyka gramofonowa. 15.05 Komunikat gosp. 15.15 Komunikat herbórski. 15.25 Przerwa. 15.25 Skrzynka pocztowa. 15.45 Komunikat. 15.50 Muzyka gramof. 16.00 Lekcja języka angi. 16.15 Przerwa. 16.20 Odczyt z Włosa. 16.40 Koncert. 17.10 Odczyt. 17.35 Polska muzyka lekka. 18.55 Rozmaitości. 19.15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.22 Program na dzień następnny. 19.30 Komunikat. 19.35 Przerwa gramofon. 19.45 Przewidywania Dziennik Radiowy. 20.00 Felieton muzyczny. 20.15 Wesoły wieczór rewjowy. 21.00 Kwadrans literat. 21.15 Breclni skrypty owoy. 22.10 Przerwa. 22.15 Płoty gram. 22.30 Dodatek do Pras. Dzień Radi. 22.35 Komunikat meteo. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.45 Odczyt z Krakowa. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy, narytel Poznań ładunek wagonowo. dostawa bieżąca za 100 kg.
Poznań, dnia 19. 10. 1931
„Ceny orientacyjne”

Zyto	22,25 - 22,50
Uspokobienie spokojne.	
Pszonica	21,50 - 22,00
Uspokobienie stałe.	
Jęczmień a) 64-66 kg.	21,00 - 22,00
Jęczmień b) 68 kg.	22,50 - 23,50
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	25,00 - 26,00
Uspokobienie spokojne.	

Owies	21,00 - 22,00
Uspokobienie stałe.	
Maka żywna 65% wt. w wor.	38,50 - 34,50
Uspokobienie spokojne.	
Maka pszenna 65% wt. w sork.	32,50 - 34,50
Uspokobienie spokojne.	
Otreby żytnie	13,25 - 14,00
Otreby pszenne	12,00 - 13,00
Otreby pszenne (surowe)	13,00 - 14,00
Rzepak	29,00 - 30,00
Groch Victoria	20,00 - 25,00
Groch Folgera	23,00 - 25,00
Ziemniaki jadalne	2,50 - 2,80

Ogólne uspokobienie stałe.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 195 tonn, pszenicy 60 tonn, jęczmienia 60 tonn.
Ziemniaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

GIEŁDA.

gp) Dziś dn. 20. 10. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,85-84
Funt angielski	1	34,23
Frank francuski	100	35,00
szwajcarski	100	174,42
Marka niemiecka	100	205,97
Guldenvy godańskie	100	174,12

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Zdrużeniem Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Z fabryki LUKRY są wysmienite CUKRY

✠

Dnia 17. X. 1931 zasną w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach zaprzeczona Sakramentami św., nasza jedyna, najukochańsza i nigdy niezapomniana córka i siostra ś.

Helena Jaruzelówna

w 17 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 4 po poł. z domu żałoby, ul. Kościńska 33, o czym donosi w smutku pogrzona rodzina.

Publiczny przetarg.

W środę, dnia 4 listopada 1931 r. o godz. 10-ti sprzedawane będą w Urzędzie Celnym w Lesznie różne towary, jak:

kawa surowa, herbata, osnowa wełniana do wyrobu dywanów, migdały łuszczone, tkanina i płótno bawełniane, przędza wełniana i bawełniana, rowery i inne.

Dokładne szczegóły licytacji z podaniem gatunku, ilości i ceny wywołania towarów podane będą do wiadomości na tablicy urzędowej Urzędu Celnego w Lesznie od dnia 28 października 1931 r.

Lewandowski, Kierownik Urzędu Celnego.

Szan. Klienci! m. Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że z dniem dzisiejszym przeniosłem **mój warsztat krawiecki** z ulicy Bocznej 6 **na Plac Dra Metziga 3.**

Staraniem mojem będzie Szan. Klientów jak dotąd tak i nadal skoro i rzetelnie obsłużyć i pod każdym względem zadowolić.

Z poważaniem
Michał Nowak.

SKŁAD

obszerny, o 2 wielkich oknach wystawowych, z przyległym pokojem i składnią w Lesznie przy ul. Dworcowej 2, od 1. 1. 32, korzystnie do wynajęcia.

St. Nawrocki, Leszno, Dworcowa 2.

Otwierajcie szafy!

Przynoście waszą odzież jesienną oraz zimową do farbowania lub chemicznego czyszczenia do

„BARWY” KAŁAMAJSKIEGO

Rynek 25. LESZNO Rynek 25.

20 000,—zł

tylko na 1. hipotekę, na góssodarstwo, do wynoż cienia. Także w mniejszych sumach. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” pod nr. 1001.

Świeże wapno

w kawałkach polca od czwartku z dworca i stacji.
Stefan Samolewski
Leszno, ul. Kościńska 13-14, tel. nr. 243.

Paski rapturowe i brzuszne

dla pań, panów i dzieci, wykonane w fabryce Leszno, ulica Dworcowa nr. 8. 1.

3—4 pokojowego mieszkania

poszukuje się natychmiast. Oferty piśmienne pod A. S. do eksp. Głosu.

Dom 1 ptr.

maszynny, z wielkimi ubikacjami z przyległym ogrodem, w którym od 10 lat znajduje się rzeczni two w pełnym biegu, narażający się na wszelkie przedsiębiorstwa, blisko dworca, w pow. ce Leszczyńskim, na dogodnym warunkach, z powodu choroby i stosunków rodzinnych, natychmiast na sprzedaż. Adres wskaże eksp. Głosu.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 22 października 1931 o godz. 9 sprzedawac będę w Bukówcu nr. 98

2 tragarze 3 mtr. długie i 1 bryczkę najwięcej dającym za gotówkę.
Zbiór kupców w Bukówcu nr. 98.
Leszno, dnia 20. październik 1931 r.
SZCZEPANIAK, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 22 października 1931 o godz. 10 przed poł. sprzedam najwięcej dającym za gotówkę

1 szynfonię, 2 szafy do rzeczy i 2 szynki.
Zbiórka kupujących w Poniecu przed ratuszem.
KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 22 października 1931 o godz. 12-tej sprzedawac będę w Bukówcu nr. 208

8 drabin murarskich, 50 drągów do rusztowań, 50 desek do rusztowań, 3 taczki murarskie najw. dając. za gotówkę. Zbiórka kupców w Bukówcu 208
Leszno, dnia 20. X. 1931.
SZCZEPANIAK, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 22 października 1931 o godz. 12-tej sprzedawac będę w Bukówcu nr. 208

8 drabin murarskich, 50 drągów do rusztowań, 50 desek do rusztowań, 3 taczki murarskie najw. dając. za gotówkę. Zbiórka kupców w Bukówcu 208
Leszno, dnia 20. X. 1931.
SZCZEPANIAK, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

KINO PALACE - LESZNO - ULICA DWORCOWA

Dziś w wtorek i w dni następnie — niezapomniany Kac. wiski z filmu „Na zachodzie bez zmiat” słynny tragic LOUIS WOLHEIM w nowej swej niezrównanej kreacji w potężnym zyciowym

„DWA SERCA”

Wstrząsająca tragedia oca i syna. Wspaniały nadzioram. Początek o godz. 7 i 9. **Sala dobrze ogrzewana**
W przygotowaniu: „TRAGEDJA NA MONC-BLANC”
oraz „ON I JEGO SIOSTRA” i „KAPRYS MADAME POMPADOUR”.

Kurs tańców

nowoczesnych i narodowych
Witolda Sekowskiego rozpoczyna się 23. bm. w Hotelu Dworcowym. Cena za kurs dla początkujących 15,— zł, dla uzupełniających 10,— zł. Zgł. przyjmujecie się w Hotelu Dworcowym.

2 pianina

grawie nowe, obszerne i szerokie. Także na raty. Fabryka fortepianów. Leszno, ulica Komienis'a 13.

Dubeltówka

tanio do nabycia.
Adres wskaże eksp. Głosu.

1—2 pokoi

przyzwicie umebł. z łazienką, kuchnią i osobnym wejściem. Piśmienne ogłoszenia z odnieniem ceny do eksped. „Głosu” pod „Ofic. kawalerji”.

Gospodarstwo

32 morgowe, w tem 8 morgi łąki obożonej przy polach ryżowych, z pełnym inwentarzem, z bydem lub bez, 2 km. od miasta, natychmiast na sprzedaż. Kąty 16, pow. Rsw. cz.

Farbuję i czyszczę chemicznie

tylko w fabryce **Królowej Jadwigi 35** przy ulicy

E. Schaepe - Leszno

farbuje od roku 1873.

Wóz rzeźniczy

w dobrym stanie na sprzedaż.
Fr. Łuczkiwicz
Leszno, ulica Lipowa nr. 70 przy targowisku.

Dom

maszynny budoz, sprzedam na hipotekę. A tres wskaże eksp. Głosu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 22. października br. o godz. 10 przed poł. sprzedam najwięcej dającym za gotówkę

2 krowy czarno-białe

Zbiórka kupujących w Poniecu przy ul. Gostyńskiej 10.
KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 22. października 1931 o godz. 11 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę

1 sasiek żyta niemłóconego

Zbiórka kupujących w Poniecu przed ratuszem.
KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 22. października br. o godz. 11, przed poł. sprzedam najwięcej dającym za gotówkę

1 szynfonię, 1 kanapę, 1 zegar, 1 lustro, 1 szafę do rzeczy, 1 dywan i 1 maszynę do szycia.
Zbiórka kupujących w Poniecu przed ratuszem.
KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 22 października o godz. 16-tej sprzedawac będę w Krzycku Wielkiem

1 szafę żelazną, ogniotrwałą najwięcej dającym za gotówkę.
Zbiórka kupców w Krzycku Wielkiem u sołtysa.
Leszno, dnia 20. X. 1931.
SZCZEPANIAK, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

Wszelkie DRUKI

wykonuje szybko, gustownie i tanio

Drukarnia Leszczyńska, Wolności 21.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powiatowymi i dodatkami ilustrowanymi z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefoniz. podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odškodowania.

AGENCYJA POZAMIEJSCOWE: Bawiez: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. B. Janowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 21. Gostyn: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński, Wolszyna. A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szyuka, Rynek. Sarnowa: Wedlik, Fryzjer. Jutrznik: J. Ostrowski, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wleki chow: Dudziak, piekarnia. Dąbni: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronawy: Datasyński Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechawa: Kocheł, Krzywiń: Boł. Pi. Ryk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.